

## BEZCZELNY OSZUST KAZAŁ 41-LATCE ZGŁOSIĆ SIĘ NA KOMISARIAT

**Właśnie została pani oszukana, proszę zgłosić się na komisariat - tymi słowami zakończył rozmowę z 41-latką przestępca, który wyłudził od niej 15 tysięcy złotych. Kobieta padła ofiarą oszustwa "na pracownika banku". Za namową oszusta zaciągnęła kredyt i wpłaciła wszystkie pieniądze we wpłatomacie. Apelujemy o rozsądek. Nie każdy jest tym, za kogo się podaje przez telefon.**

Wczoraj na 4. komisariat w Lublinie zgłosiła się 41-letnia mieszkanka powiatu lubelskiego. Kobieta oświadczyła, że padła ofiarą oszustwa. Z jej relacji wynikało, iż zadzwonił do niej mężczyzna podający się za pracownika banku. Rozmówca poinformował 41-latkę, iż ktoś włamał się na jej konto i próbuje zaciągnąć pożyczkę. By uchronić się przed oszustwem, kobieta została poproszona o szybkie zaciągnięcie kredytu w maksymalnej kwocie i przekazanie pieniędzy poprzez wpłatomat na rachunek techniczny.

Pokrzywdzona pod presją czasu realizowała kolejne polecenia przestępcy. Szybko udała się do banku gdzie zaciągnęła kredyt w kwocie 15 tysięcy złotych, a następnie poszła pod wskazany wpłatomat i tam za pomocą kodów blik wpłaciła wszystkie pieniądze. Na koniec mężczyzna zapytał 41-latkę, czy wie, gdzie jest najbliższy komisariat, a następnie ze spokojem oświadczył: że właśnie padła ofiarą oszustwa i powinna zgłosić się na Policję.

Funkcjonariusze z komisariatu prowadzą postępowanie w tej sprawie. Jednocześnie apelujemy o ostrożność i rozsądne podejmowanie decyzji finansowych.

komisarz Kamil Gołębiowski